

**UNIWERSYTET SZCZECIŃSKI  
WYDZIAŁ HUMANISTYCZNY  
INSTYTUT PEDAGOGIKI  
ZAKŁAD PEDAGOGIKI SPECJALNEJ  
STUDIA PODYPLOMOWE**

**mgr Agnieszka Górską**

**PRZEMOC SEKSUALNA WOBEC DZIECKA  
W RODZINIE**

**Praca dyplomowa napisana  
pod kierunkiem dr Urszuli Morcinek**

**SZCZECIN 2001**

## SPIS TREŚCI

Wstęp.....	4
Rozdział I. Przemoc seksualna – próba zdefiniowania zjawiska.....	6
1. Definicje przemocy w świetle literatury.....	6
2. Badania empiryczne na temat zjawiska wykorzystywania seksualnego dzieci.....	9
3. Formy nadużyć seksualnych wobec dzieci.....	11
4. Fazy towarzyszące seksualnemu krzywdzeniu dzieci.....	14
Rozdział II. Kazirodtwo jako przejaw największego okrucieństwa wobec dzieci.....	16
1. W pułapce milczenia.....	17
2. Sygnały świadczące o seksualnym wykorzystywaniu dziecka.....	21
3. Wpływ przykrych doświadczeń na przyszłe życie ofiary.....	24
Rozdział III. Leczenie ran przemocy seksualnej.....	27
1. Pierwsza pomoc.....	27
2. Terapia grupowa.....	29
3. Etapy psychoterapii.....	30
4. Techniki terapeutyczne.....	32
4.1. Listy.....	32
4.2. Psychodrama.....	33
5. Terapia rodzinna.....	35
Zakończenie.....	39
Bibliografia.....	41

„Okrucieństwo ludzi jest  
źródłem nieustającego płaczu”

Robert Burns

## WSTĘP

Dzieciństwo - świat zaczarowany, przesycony magią, fantazją i ciepłem. Bez troskie dni rozświetlone stale promieniującym słońcem. Świat baśni, marzeń i pragnień.

Rodzinny dom - bezpieczne miejsce, w którym kochający rodzice są podporą, filarem dla młodej, ufającej im ludzkiej istoty. Istoty, która została zrodzona z ich miłości.

Wielu z nas z niepoohamowanym uśmiechem na twarzy i z wielką radością w sercu powraca we wspomnieniach do bez troskich czasów z okresu dzieciństwa. Niestety, nie wszystkie dzieci dostają należny im dar, jakim jest radosne i spokojne dzieciństwo. Większości z tych pominiętych przez łaskę i uczucie miłości „coś” odebrano, a dziecięce marzenia zamieniono w najokrutniejszy koszmar, rodzinny spokój i ciepło w nieustający ból, płacz i krzyk.

Gdy dziecko jest krzywdzone przez osobę bliską, od której jest całkowicie zależne, którą kocha, od której oczekuje uczucia ciepła i bezpieczeństwa zmiany w jego psychice wydają się jeszcze bardziej głębokie i ciężko odwracalne. Wśród różnych form krzywdzenia jednostki w rodzinie najbardziej odrażająca i zasługująca na najwyższe potępienie wydaje się przemoc seksualna wobec dziecka. Rodzi ona powszechną odrazę i jest jednym z tych nieludzkich, okrutnych zdarzeń z jakimi ciężko się pogodzić, ciężko nawet je zrozumieć.

Moja praca to efekt własnych poszukiwań wynikający z chęci zrozumienia samej istoty cierpienia jakie przeżywa dziecko w sytuacji seksualnego wykorzystywania.

Pierwszy rozdział jest próbą zdefiniowania zjawiska przemocy seksualnej, określenie jego zasięgu oraz przedstawienia form i faz nadużyć seksualnych wobec dzieci. Drugi rozdział dotyczy wpływu wykorzystywania seksualnego na psychikę dziecka w sytuacji bezpośredniego zagrożenia, jak i odległych skutków urazu przebytego w dzieciństwie. Sposoby pomocy osobom, które w dzieciństwie doświadczyły przemocy seksualnej zawarłam w rozdziale trzecim.

# ROZDZIAŁ I

## PRZEMOC SEKSUALNA.

### PRÓBA ZDEFINIOWANIA ZJAWISKA

#### 1. Definicje przemocy w świetle literatury

Przemoc w ostatnich latach staje się zjawiskiem bardzo często spotykanym. Codziennie środki masowego przekazu informują nas o różnego rodzaju aktach przemocy. Sami we własnym życiu stykamy się z przejawami agresji, czy to na ulicy, czy we własnej rodzinie ,bądź tuż obok nas-słyszac za ścianą płacz maltretowanych dzieci. Wśród ogromu tych zjawisk często nie potrafimy znaleźć swojego odniesienia. Przemoc budzi nasz sprzeciw, lecz tym większe rodzi się w nas przerażenie i bezradność. Dlatego nie chcemy nic widzieć i słyszeć.

Istnieje wiele definicji przemocy. Wśród nich jedna wydaje mi się najbardziej trafna, mieszcząca w sobie wszystkie inne. Irena Pospiszyl (1999, s.16) określa przemoc jako „...wszystkie nieprzypadkowe akty naruszające osobistą wolność jednostki, które przyczyniają się do fizycznej albo psychicznej szkody drugiego człowieka i które wykraczają poza społeczne normy wzajemnych kontaktów międzyludzkich”.

Pojęcie przemocy w rodzinie obejmuje wszelkie odmiany złego traktowania tych członków rodziny, którzy nie są w stanie skutecznie się bronić przed oprawcami. Ofiarami różnych form przemocy najczęściej stają się dzieci, przez swoją bezsilność ,zależność i ufność.

Istnieje umowny podział przemocy ze względu na rodzaj stosowanego działania. I tak, wyróżnia się zaniedbywanie dziecka poprzez

niezaspokajanie potrzeb niezbędnych dla jego prawidłowego rozwoju. Kolejnymi klasami są: przemoc fizyczna, psychiczna (emocjonalna) oraz przemoc seksualna (A.Sobkowska,1999).

S. Forward w publikacji pt., Toksyczni rodzice ‘ wyraziła opinię, że wśród różnych form krzywdzenia jednostki wykorzystywanie seksualne dzieci wydaje się prawdziwie dziełem szatana. Przemoc seksualna wobec dzieci budzi powszechną odrazę, jest jednym z tych nieludzkich, okrutnych zdarzeń, z jakimi - jak wspomniałam już we wstępie- ciężko się pogodzić, ciężko je zrozumieć.

Jedną z najbardziej popularnych, cytując za I. Pospiszyl (1994, s.41-42) definicji przemocy seksualnej wobec dziecka jest definicja sformułowana przez Schechtera i Roberge’a, określająca,, wykorzystywanie seksualne dziecka jako wciąganie zależnego niedojrzałego rozwojowo i niezdolnego do wyrażania pełnej zgody dziecka albo osoby w okresie dorastania w seksualną aktywność naruszającą społeczne tabu oraz zasady życia rodzinnego”.(I.Pospiszyl 1994,s.41-42).

A.Sobkowska zgadza się z definicją J.Brągiel (J.Brągiel, za: A.Sobkowska 1999, s.63) uznającej przemoc seksualną wobec dziecka jako wciąganie go „...w sferę aktywności seksualnej nieadekwatnej do jego etapu rozwojowego, w sferę działań, których dziecko nie rozumie i nie jest w stanie zaakceptować i które naruszają jednocześnie normy prawne i społeczne”

Na określenie zjawiska seksualnego krzywdzenia dziecka ze względu na stopień nasilenia i formę aktów seksualnych używa się zamiennie terminów: molestowanie, wykorzystywanie, nadużycie, seksualna przemoc.

Wykorzystywanie seksualne wobec dziecka charakteryzuje się dwoma kategoriami zachowań : pedofilii i kazirodztwa. Pierwsza z tych kategorii mieści się w drugiej, tzn. pedofil może być jednocześnie

kazirodcą. Jak podaje K. Imieliński (1973), pedofilia jest odchyleniem seksualnym przejawiającym się w skłonności do praktyk seksualnych z dziećmi. W tym ujęciu płeć nie ma tak wielkiego znaczenia, gdyż ciało dziecięce wykazujące cechy niedojrzałości stanowi właściwą podniecie seksualną.

W krajach kultury euro-amerykańskiej, jak podaje Pospiszyl (1994), istnieje współcześnie zasada bezwzględnej ochrony dziecka przed seksualnym wykorzystywaniem do 15, 16 roku życia (w różnych prawodawstwach) . W opiniach wielu psychologów dolną granicą ochrony jednostki powinno być 18 lat.

Prawnej ochronie dziecka przed seksualnym wykorzystywaniem służą głównie dwa źródła : Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka z roku 1953 i Międzynarodowa Konwencja Praw Dziecka z roku 1989,a także kodeksy karne poszczególnych krajów. W Polsce podstawowym aktem chroniącym dziecko przed wykorzystaniem seksualnym ze strony osoby dorosłej jest art.176 k.k., który brzmi: „kto dopuszcza się czynu lubieżnego względem osoby poniżej 15 lat podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat dziesięciu” ( Pospiszyl 1994, s.41).



## **2. Badania empiryczne na temat zjawiska wykorzystywania seksualnego dzieci**

Na świecie przeprowadzono wiele badań empirycznych na temat omawianego w tej pracy zjawiska, a uzyskane w różnych krajach rezultaty wykazują dużo podobieństw. Z danych badaczy amerykańskich, jak podaje L. Starowicz (1994), wynika że około jedna trzecia kobiet i co dziesiąty mężczyzna doświadczyli wykorzystywania seksualnego w dzieciństwie.

K. Browne i M. Herbert (1999), opierając się na badaniach Bakera, Duncana i Halla z 1985 r., podają, że w Wielkiej Brytanii ok.8% mężczyzn oraz 12-16% kobiet twierdzi, że jako dzieci byli wykorzystywani seksualnie.

I. Pospiszyl (1994) podaje, że w Polsce ok.13% dziewcząt i 12% chłopców doświadczyło jakiejś formy przemocy seksualnej.

W 1997 r. L. Krzętowska (1998) przeprowadziła badania na temat przemocy seksualnej. Z jej badań wynika, że najczęściej ofiarami kazirodztwa są dziewczynki w wieku 11-12 lat (60,5%) oraz chłopcy w wieku 14-16 lat (39,5%).Czynów lubieżnych wobec dzieci dopuszczają się ojcowie biologiczni (w 62% przypadków), ojczymowie (21%), bracia (14%), dziadkowie (3%).

Z badań epidemiologicznych wynika jednocześnie, że zjawisko przemocy seksualnej wobec dzieci jest powszechnie spotykane i obejmuje wszystkie regiony świata, a w niektórych krajach ma ono narastający charakter (L. Starowicz 1994).

Z innych badań wynika ponadto, iż 90% ofiar kazirodztwa nigdy nie przyznało się nikomu do tego, co im się zdarzyło lub miało miejsce w ich życiu (S. Forward 1996).Oczywisty jest fakt, że dzieci, tego typu doświadczenia utrzymują w tajemnicy przed światem. Większość z nich z przeżytego koszmaru nie zwierzyła się nikomu lub uczyniła to dopiero po

latach milczenia. Należy też zwrócić uwagę, że podejmowane kontakty seksualne wykraczają poza dopuszczalne społecznie formy ekspresji miłości w rodzinie. Taka sytuacja jest tym bardziej prawdopodobna jeżeli chodzi o małe dziecko. Ono wie lub podejrzewa, że zachowania takie posiadają charakter seksualny, ale traktuje je jako normalny przejaw uczuć rodzicielskich czy braterskich. O inności, nienormalności swych doświadczeń często dowiaduje się dopiero po latach.

### 3. Formy nadużyć seksualnych wobec dzieci

Zachowania seksualne wobec dzieci spotykamy w wielu kulturach i okresach historii. Według L. Starowicza (1994) najczęściej obejmowały one następujące formy:

- rytualna przemoc seksualna ( np. w sektach satanistycznych );
- dewiacyjne zachowania seksualne ( np. pedofilia, ekshibicjonizm );
- relacje kazirodcze ( mogą one wiązać się z motywami dewiacyjnymi a także z różnymi formami patologii wewnątrzrodzinnej );
- pozaseksualne, motywowane zachowania agresywne ( np. deflorowanie córki wroga, wyrażanie zemsty wobec klanu, rodu);
- obyczajowo akceptowane zachowania seksualne wobec dzieci (np. w niektórych kulturach Nowej Gwinei i wysp Oceanii praktykowane są kontakty oralne z chłopcami przez dorosłych mężczyzn).

W związku z rosnącą różnorodnością zachowań seksualnych wobec dzieci, do dziś trwają spory między specjalistami, czy mamy obecnie do czynienia z rzeczywiście rosnącą falą przemocy seksualnej, czy też z większym ujawnieniem zachowań, które były ukrywane z różnych przyczyn. Zdaniem S.Tucholskiej (1999) nadużycia seksualne wobec dzieci dotyczą zarówno brutalnych czynów seksualnych (tj. gwałtów), jak też przypadków angażowania dzieci w rozmowy o treści seksualnej, ekspozycje anatomii, dotykanie intymnych części ciała .

Nową, groźną dla rozwoju dziecka formą wykorzystywania seksualnego jest prostytutka dziecięca oraz udział dzieci w filmach pornograficznych.

Spośród różnorodności klasyfikacji form przemocy seksualnej wobec dzieci chciałabym przytoczyć, za L. Starowiczem (1994), klasyfikację wg

K. Faller z 1988r. Jej zdaniem można wyróżnić siedem typów zachowań seksualnych wobec dzieci:

1. bez kontaktu fizycznego:
  - rozmowy o treści seksualnej;
  - ekspozycje anatomii i czynności seksualnych;
  - ogładactwo;
2. pobudzanie intymnych części ciała dziecka:
  - dotykanie ciała;
  - całowanie intymnych części ciała dziecka;
  - ocieractwo;
  - pobudzanie ręczne narządów płciowych dziecka ;
  - zmuszanie dziecka do pobudzania narządów płciowych sprawcy;
3. kontakty oralno-genitalne:
  - lizanie;
  - całowanie;
  - stosunek oralny;
  - kontakt z pochwą;
  - kontakt z członkiem;
  - kontakt z odbytem;
4. stosunki udowe;
5. penetracja seksualna:
  - palcem;
  - narzędziem;
  - genitalna;
  - analna;
6. seksualne wyzyskiwanie dzieci:
  - dziecięca pornografia;
  - dziecięca prostytutka;
7. przemoc seksualna z różnymi formami przemocy:

-narkotyki;

-alkohol;

-inne.

#### **4. Fazy towarzyszące seksualnemu krzywdzeniu dzieci**

W analizie psychologicznej zjawiska przemocy seksualnej coraz więcej uwagi poświęca się sekwencji zdarzeń zachodzących w najbliższym otoczeniu dziecka, wywołanych aktami jego seksualnego krzywdzenia. Jest to szczególnie istotne dla diagnozy, terapii i profilaktyki. Daje wgląd w wewnętrzny dramat dziecka, z którym przychodzi mu się w samotności zmagać.

W oparciu o bezpośrednie relacje molestowanych dzieci

A. Widera-Wysoczańska (za: S. Tucholska 1999) zrekonstruowała przebieg zdarzeń towarzyszących seksualnemu krzywdzeniu dziecka w rodzinie. Sekwencje działań dają się uporządkować w pięć faz.

Faza pierwsza to uwodzenie dziecka zmierzające do jego uzależnienia. Obejmuje czynności wzbudzające zaangażowanie emocjonalne i czyniące dziecko zależnym od osoby starszej. Zniewolenie i uległość młodszego dorosły osiąga bądź przemocą fizyczną, bądź też korzystając z metod emocjonalnego uwodzenia. Zachowanie erotyczne może być tu prezentowane jako swoista zabawa, gra czy edukacja seksualna.

W fazie drugiej sprawca podejmuje czynności seksualne przechodząc od dotykania dziecka przez ubranie, pieszczenie jego nagiego ciała aż do różnych form współżycia seksualnego.

Trzecia faza nazywana jest fazą sekretu. Chodzi w niej o utrzymanie w tajemnicy zachowań i czynów. Całe postępowanie sprawcy zmierza do uczynienia z dziecka milczącego współnika zdarzeń. Dorosły osiąga to przez wzbudzenie w dziecku poczucia zagrożenia i lęku związanego z odtajnieniem bądź też przez zapewnienie mu profitów za dokonywanie na nim czynów nierządnych.

Faza czwarta to ujawnienie aktów przemocy . Należy jednak zdawać sobie sprawę , że większość czynów lubieżnych nie zostaje ujawniona przez ofiarę. Część z nich wychodzi na jaw na skutek przypadkowego wykrycia przez osoby trzecie lub po wystąpieniu skutków przemocy. W literaturze zwraca się uwagę na zjawisko kryzysu ujawnienia, który jest pochodną zburzenia iluzji dobrej i bezpiecznej rodziny. Z doświadczeń klinicznych wynika, że ujawnienie przemocy seksualnej często pociąga za sobą negatywne reakcje otoczenia w stosunku do ofiary: złość na pokrzywdzonego, brak wiary w jego słowa, dążenie do pomniejszania skali jego cierpień i zaprzeczaniu wpływów czynów lubieżnych na jego życie.

Piąta faza występuje po odkryciu seksualnego krzywdzenia dziecka i wymaga zajęcia stanowiska przez członków rodziny wobec ujawnionych faktów. Może to z jednej strony budzić konflikt lojalności między sprawcą a ofiarą , a z drugiej budzić wstyd i lęk przed oceną społeczną oraz strach przed prawnymi konsekwencjami popełnionych czynów. Prowadzi to do izolowania się rodziny , do wrogich reakcji wobec osób wspierających dziecko. Lęk przed rozbiciem rodziny bywa czasem tak silny, że prowadzi do zaniechania szukania pomocy czy jej przyjęcia. W skrajnych przypadkach wiedzie też ku zaprzeczeniu istnienia problemu.

Czas trwania poszczególnych faz jest bardzo różny, zależny od osoby ofiary i napastnika, rodzaju łączącej ich relacji, stopnia pokrewieństwa, środowiska, stosunków panujących w rodzinie. Dość powszechny jest pogląd, że potrzeba około dwóch lat aby nastąpiło ujawnienie seksualnego krzywdzenia dziecka. Znaczna część tego rodzaju czynów nie zostaje nigdy odkryta (S. Tucholska, tamże).

## **ROZDZIAŁ II**

### **KAZIRODZTWO JAKO PRZEJAW NAJWIĘKSZEGO OKRUCIEŃSTWA WOBEC DZIECKA**

Kazirodztwo jest terminem trudnym do zdefiniowania, ponieważ definicja sądowa jest bardzo wąska i określa zwykle to zjawisko jako stosunek seksualny między krewnymi. W konsekwencji, miliony ludzi nie traktuje siebie jako ofiar kazirodztwa, ponieważ nie doszło do stosunku. Psychologiczna definicja kazirodztwa obejmuje dużo szerszy zakres zachowań i kontaktów seksualnych (S. Forward 1996).

Należałoby przyjąć, że za omawiane zjawisko uważamy wszelkiego rodzaju zachowania i kontakty o seksualnym charakterze występujące pomiędzy ofiarą a osobami z nią spokrewnionymi.

Gdy dziecko jest wykorzystywane seksualnie przez jednego z rodziców, jest to dla niego najbardziej okrutne i szokujące doświadczenie w życiu. Jest zdradą najbardziej podstawowego zaufania. Ofiara całkowicie zależna od swojego napastnika nie ma dokąd ani do kogo uciec. Opiekun staje się prześladowcą, a rzeczywistość więzieniem pełnym brudnych tajemnic.



## 1. W pułapce milczenia

90% ofiar kazirodztwa nigdy nie przyznaje się nikomu do tego co im się zdarzyło lub co ma miejsce w ich rodzinie (S.Forward 1996).

Przyczyn tego zachowania jest wiele. Jednym z głównych powodów, dla których dziecko nie ujawnia faktu wykorzystywania jest strach przed rozpadem rodziny. W tych rzadkich przypadkach, kiedy kazirodztwo wychodzi na jaw, bardzo często tak się właśnie dzieje. Z powodu postępowania sądowego, usunięcia dziecka z domu czy też silnego stresu związanego z publicznym ośmieszeniem, wielu rodzin nie jest w stanie przetrwać. Nawet jeśli rozpad rodziny leży w najlepszym interesie dziecka, niezmiennie czuje się ono za ten rozpad odpowiedzialne. Kazirodztwo może wywoływać przerażenie, ale myśl o odpowiedzialności za rozbięcie rodziny jest jeszcze gorsza. Wierność wobec rodziny jest niezwykle potężną siłą w życiu dzieci, bez względu na to jak bardzo niezdrowe stosunki w niej panują.

Napastowane seksualnie dzieci wcześniej uświadamiają sobie, że ich wiarygodność jest żadna w porównaniu z wiarygodnością napastnika. W naszym społeczeństwie człowiek dorosły jest niemal zawsze bardziej wiarygodny niż dziecko. Jeśli rodzic odniósł pewien sukces w życiu, przepaść wiarygodności staje się dla dziecka otchłanią. Ponadto, gdy jest ono napastowane przez rodzica tej samej płci, który pozostaje przecież w formalnym związku małżeńskim, nabiera jeszcze większego przekonania, że nikt mu nie uwierzy.

Napastnicy dopuszczający się kazirodztwa, wykorzystując emocjonalną słabość dziecka, wzbudzają w nim poczucie zagrożenia i lęku związanego z odtajnieniem, poprzez stosowanie gróźb. Do najbardziej powszechnych pogroźek należą:

- „*jeśli powiesz, zabiję cię*”;

- „jeśli powiesz, zbiję cię do krwi”;
- „jeśli powiesz, mama się rozchoruje”;
- „jeśli powiesz, ludzie pomyślą, że zwariowałeś”;
- „jeśli powiesz, nikt ci nie uwierzy”;
- „jeśli powiesz, mama będzie bardzo zła na nas”;
- „jeśli powiesz, znienawidzę cię do końca życia”;
- „jeśli powiesz, wyślą mnie do więzienia i nie będzie komu utrzymać rodziny”.

Tego rodzaju groźby stanowią szantaż emocjonalny, wykorzystują lęk i bezradność naiwnej ofiary. Inną formą szantażu jest chęć zjednania sobie dziecka poprzez przekupywanie go i obdarzanie specjalnymi względami. Wszystkie działania oprawcy mają tu charakter psychologicznego przymusu i zmierzają do uczynienia z dziecka milczącego współnika zdarzeń.

Kolejnym z powodów, dla którego dzieci milczą jest przypisywanie sobie winy za czyny kazirodcze. Zdaniem J.L.Herman (1998), obwinianie siebie jest zgodne z typowym dla wczesnego dzieciństwa sposobem myślenia, w którym „ja” stanowi punkt odniesienia dla wszystkich wydarzeń. Dzieci szukają winy we własnym zachowaniu aby znaleźć jakiś sens tego, co im się przydarzyło. Szukanie winy w sobie służy jednocześnie podstawowemu celowi jakim jest zachowanie pierwotnego przywiązania do rodziców w obliczu codziennych dowodów ich złej woli. Charakterystyczne dla wielu ofiar kazirodztwa, wg S.Forward (1996), jest poczucie, że zdradzają drugiego rodzica, odsuwają rodziców od siebie. Takie myślenie dodatkowo potęguje poczucie winy w dziecku. Dziecko zamieszane w podobne potworności zaczyna wierzyć, że jest na swój sposób odpowiedzialne za zbrodnie swoich prześladowców. Jest przekonane, iż przez fakt samego istnienia doprowadziło najpotężniejsze osoby ze swojego świata do robienia okrutnych rzeczy. Z pewnością

zatem jego charakter jest przeżarty grzechem. Ofiara zaczyna myśleć o sobie w kategoriach czegoś wstrętnego. Poczucie winy i wewnętrznego zła wzrasta jeżeli dziecko jest w stanie z tej okropnej sytuacji wynieść jakąkolwiek korzyść. Staje się do dla niego dowodem, że sprowokowało akt nadużycia i ponosi za to pełną odpowiedzialność. Jeśli ofiara doświadczyła kiedyś przyjemności seksualnej albo cieszyła się specjalnymi względami prześladowcy, liczyła na jego przychyłność albo wykorzystywała seksualną więź do uzyskania przywilejów, grzechy te świadczą w jej oczach o własnej podłości. I tak, głębokie poczucie wewnętrznego zła staje się rdzeniem wokół którego kształtuje się tożsamość dziecka wykorzystywanego.

Ponieważ dziecko nie może ani uciec, ani wpłynąć na rzeczywistość, która jest nie do zniesienia, zmienia ją w swoim umyśle. Usuwa ze świadomości i pamięci swoją krzywdę, bądź też ją umniejsza, racjonalizuje i usprawiedliwia.

Wykorzystywane dziecko woli wierzyć, że nadużycie nie miało miejsca. W tym celu próbuje trzymać je w tajemnicy przed samym sobą. Może zaprzeczać mu wprost, stosować celowe tłumienie myśli lub korzystać z rozlicznych reakcji dysocjacji. Jak twierdzi J.L. Herman (1998), wielu pacjentów którzy byli wykorzystywani w dzieciństwie opowiada o swojej biegłości w posługiwaniu się transem. Osoby te nauczyły się ignorować dotkliwy ból, wymazywać wspomnienia za pomocą kompleksowej amnezji, zmieniać poczucie czasu, miejsca czy osoby, jak również wywoływać u siebie halucynacje lub stany opętania. W przypadku poważnego i długotrwałego urazu, niektóre dzieci - być może obdarzone wyjątkowymi, wrodzonymi zdolnościami wchodzenia w trans – zaczynają zniekształcać odrębne fragmenty osobowości, z których każdy dysponuje własnym imieniem, funkcjami psychicznymi i wyselekcjonowanymi wspomnieniami. Dysocjacja zmienia się tu z

mechanizmu przystosowania w podstawową zasadę organizacji osobowości. Zjawisko fragmentaryzacji osobowości pozwala ofierze sprawnie radzić sobie z nadużyciem oraz wymazać z codziennej świadomości fakt nadużycia (J.L.Herman 1998).

Dziecko uwięzione w wykorzystującym je środowisku staje przed przerażającym zadaniem adaptacji. Czasem jedynym sposobem w jaki wiele ofiar radzi sobie z traumą kazirodztwa we wczesnym okresie życia jest psychologiczne ukrycie jej poprzez zepchnięcie określonych wspomnień tak głęboko w podświadomość, że mogą one nie ujawnić się przez lata, a wręcz nigdy.

## **2. Sygnały świadczące o seksualnym wykorzystywaniu dziecka**

Seksualne wykorzystywanie jest ogromnie trudne do wykrycia. Sygnałem, iż dziecko padło ofiarą seksualnego napastowania może być jego zachowanie. Obserwuje się tu regresję, np. powrót do ssania palca czy smoczka. Dziecko może unikać kontaktu z rówieśnikami, uchylać się przed ich dotknięciem czy przytulaniem. Często wykazuje strach przed położeniem się do łóżka, boi się spać rano, boi się zostać z obcym, wykazuje lęk przed pójściem do szkoły, nie chce rozebrać się na lekcji gimnastyki lub w innej wymagającej tego sytuacji. Może skarżyć się na liczne dolegliwości somatyczne (ból brzucha, ból w miejscach intymnych, ból w okolicach ust). Dziecko może wykazywać zaskakujące dla otoczenia zachowania np.: próby dotykania genitaliów innych osób, poruszanie tematów związanych z płciowością, dokonywanie aktów przemocy seksualnej na zabawkach. Starsze dzieci często uciekają z domów, popadają w alkoholizm, prostytutkę. Opuszczają szkołę, wybierają kontakty ze znacznie starszymi osobami.

Jeśli reakcje dziecka są takie, jak opisano powyżej należy rozważyć możliwość, że utrzymywaniem w sekrecie źródłem stresu może być nadużycie seksualne.

Dzieci, które stały się ofiarami seksualnego wykorzystywania popadają w depresję. Obniża się ich poziom samooceny, mają trudności z nawiązaniem kontaktu z innymi ludźmi (nawet rodzicami), izolują się od otoczenia, noszą piętno inności.

Jak pisze J.L. Herman (1998, s.119): „w patologicznym środowisku autoregulacja funkcji cielesnych jest jeszcze bardziej skomplikowana, gdyż ciało dziecka jest stale wystawione na ataki prześladowcy. Zwykle biologiczne cykle snu i czuwania albo jedzenia i wydalania są bezładnie

przerywane lub drobiazgowo kontrolowane. Pora spoczynku bywa raczej momentem nasilonej grozy niż czasem spokoju i czułości, a rytuały związane z kładzeniem się do łóżka często mają na celu seksualne pobudzenie dorosłego, a nie uspokojenie dziecka” .

Podstawowe funkcje biologiczne nie mogą więc przebiegać spokojnie, prawidłowo i zdrowo. W związku z tym ofiara cierpi często na chroniczną bezsenność, lęki nocne, zaburzenia jedzenia, problemy żołądkowe i jelitowe, poczucie zmęczenia, wyczerpania, drętwienie kończyn, bóle głowy, problemy ginekologiczne.

Traumatyczne doświadczenia, jak pisze dalej J.L.Herman (tamże), zaburzają również normalną regulację stanów emocjonalnych, które wahają się od podstawowego poziomu napięcia poprzez okresowe stany niepokoju i dysforii (stan zagubienia, pobudzenia, pustki i samotności) do skrajnej paniki, furii i rozpacz. Nic więc dziwnego, że u większości ofiar rozwija się chroniczny niepokój i depresja.

Jeszcze innym sygnałem wykorzystywania seksualnego, są ataki na własne ciało. Mają one na celu przerwanie nieznośnego cierpienia emocjonalnego, a nie chęć zabicia się. Samookaleczenie trwa dopóki nie spowoduje silnego uczucia spokoju i ulgi. Ból fizyczny jest bowiem o wiele łatwiejszy do zniesienia niż cierpienia emocjonalne. W ten sposób samookaleczenie staje się „...mechanizmem patologicznego kojenia bólu...” (J.L.Hermann 1998, s.119).

Dla uporządkowania objawów świadczących o seksualnym wykorzystaniu dziecka posłużę się klasyfikacją L.Starowicza (1994), który dzieli je na:

1. somatyczne; urazy zewnętrznych narządów płciowych, urazy okołoodbytnicze, urazy odbytu, pochwy, przerwanie błony dziewiczej, infekcje, ciąża;

2. seksualne; erotyzacja dziecka, prowokacyjne zachowania seksualne, zachowania masturbacyjne, zachowania seksualne wobec rówieśników, erotyczna twórczość dziecka;
3. niespecyficzne objawy somatyczne; bóle głowy, brzucha, nudności, wymioty;
4. objawy psychiatryczne; zaburzenia snu, koszmary i lęki nocne, fobie, izolowanie się, zachowania regresywne, nadpobudliwość ruchowa, depresja, przygnębienie, lęki wobec rodzica danej płci, problemy szkolne.

Należy pamiętać, że dziecko na ogół skutecznie ukrywa objawy wykorzystywania. Niewiele osób potrafi rozpoznać odmienne stany świadomości, luki w pamięci i inne symptomy dysocjacji. Ukształtowana przez ofiarę skrajnie negatywna tożsamość jest zamaskowana przystosowanym społecznie „falszywym ja”.

Objawów somatycznych przeważnie nikt nie łączy z ich rzeczywistym źródłem. Akty samookaleczenia zaś dokonywane są potajemnie i otoczenie ich nie zauważa. Chociaż niektóre maltretowane dzieci lub nastolatki zwracają na siebie uwagę agresywnym lub przestępczym zachowaniem, to większość potrafi skutecznie zataić rozmiar swych psychicznych trudności.

### **3. Wpływ przykrych doświadczeń na przyszłe życie ofiary**

Wiele dzieci wykorzystywanych czepia się nadziei, że gdy dorosną będą mogły uciec i zdobyć wolność. Ale osobowość ukształtowana w warunkach kontroli przez przymus nie jest dobrze przystosowana do dorosłego życia. Dorosły człowiek, pozornie uwolniony, pozostaje wciąż więźniem własnego dzieciństwa i próbując rozpocząć nowe życie doznaje ponownych urazów.

Większość ofiar kazirodztwa ma szczególne trudności z dorosłymi związkami miłosnymi. Jeśli przypadkowo osobie takiej uda się utworzyć związek oparty na miłości, to zły duch przeszłości odbija na nim swe piętno – zwłaszcza w sferze seksu. Bardzo często zdarza się, że odczuwa ona wstręt na samą myśl o seksie. Współżycie wiąże się ze wspomnieniami cierpienia i zdrady. Większość jest niezdolna do seksu bez narażania się na przypominanie tragicznych scen z przeszłości. Podczas współżycia często widzą i słyszą swoich napastników. Inne osoby posługują się swoją seksualnością dla oczerniania samego siebie, ponieważ uważają, że nadają się jedynie do uprawiania seksu.

Ofiara, której jako osobie dorosłej udało się osiągnąć seksualną wrażliwość i orgazmiczność może nadal obwiniać siebie za swoje seksualne odczucia z trudem lub w ogóle nie czerpiąc z nich przyjemności. Poczucie winy może zmienić uczucia pozytywne na złe.

Wyjątkowo wiele ofiar kazirodztwa, jak pisze S.Forward (1996), szczególnie kobiety, pozwala sobie w wieku dorosłym na otyłość. Nadwaga służy dwóm celom. Po pierwsze, ma utrzymać mężczyznę z dala od kobiety. Po drugie, masa ciała tworzy fałszywą iluzję siły i potęgi. Wiele ofiar jest przerażonych kiedy zaczynają tracić na wadze, gdyż sprawia to, iż czują się znowu bezradne i słabe.



Skutki seksualnego wykorzystywania nie ograniczają się jedynie do trudności w życiu seksualnym. Jak twierdzi A. Miller (1991) przykre doświadczenia z dzieciństwa upośledzają rozwój jaźni i utrudniają powstanie autonomicznego charakteru. Sytuacja bezsilnego uzależnienia od ukochanej osoby, matki albo ojca, stwarza bardzo wczesnie połączenie miłości z nienawiścią. Ambiwalencja uczuć, związek miłości i nienawiści pozostaje ważną cechą późniejszych stosunków międzyludzkich. Wielu z tych ludzi zupełnie nie potrafi sobie wyobrazić, że miłość może być możliwa bez cierpienia, ofiary, strachu, bez bycia wykorzystywanym, bez upokorzeń i poniżeń.

Ponieważ fakt wykorzystywania musi zostać wyparty (jest to konieczne do przeżycia) także każda wiedza, która mogłaby rozluźnić kontrolę tego wyparcia wszelkimi środkami musi być odpierana, co w końcu prowadzi do „zubożenia osobowości i utraty żywotnych korzeni”, jak np. w przypadku depresji (A. Miller, tamże).

Według J.L. Hermann (1998, s.121) „empatyczne dostrajanie się do życzeń innych osób i automatyczny, często nieświadomy, nawyk posłuszeństwa również przyczynia się do bezbronności ofiary wobec każdego, kto reprezentuje siłę i autorytet”.

Osoby wykorzystywane w dzieciństwie, w życiu dorosłym o wiele częściej stają się ofiarami (lub krzywdzą same siebie) niż prześladowcami. Z powodu głęboko utrwalonego negatywnego autowizerunku, poszkodowani skłonni są kierować swą agresję na siebie. Istnieje dlatego wśród nich dość wysoki wskaźnik samobójstw i samookaleczeń.

Wiele ofiar przemocy seksualnej zatracą się w oparach alkoholu i narkotyków. Przynosi to chwilowe zagłuszenie poczucia zagubienia i pustki. Jednakże zwłoka w stawianiu czoła problemowi przedłuża tylko cierpienie pokrzywdzonego.

Duża liczba ofiar kazirodstwa szuka dla siebie kary, w świecie w ogóle. Sabotują swoje związki, domagając się kary od tych, których kochają. Sabotują samych siebie w pracy, domagając się kary od kolegów i pracodawców. Niektórzy popełniają okrutne zbrodnie, domagając się w ten sposób ukarania przez społeczeństwo. Jeszcze inni zajmują się prostytutką.

Kiedy ofiara staje przed zadaniem dorosłego życia, dziedzictwo przeszłości stanowi coraz większy problem. Proces powrotu do zdrowia ofiar przemocy może przebiegać tylko w relacji z innymi osobami, nigdy w izolacji.

## **RODZIAŁ III**

### **LECZENIE RAN PRZEMOCY SEKSUALNEJ**

#### **1. Pierwsza pomoc**

W Polsce udzielanie pierwszej pomocy w sytuacji kryzysu międzyludzkiego w rodzinie ciągle nie jest sprawą prostą. Organizacji działających na rzecz dzieci jest ciągle niewiele. Istnieje Komitet Ochrony Praw Dziecka, posiadający już ponad 1000 ośrodków na terenie całego kraju. W Łodzi działa Fundacja na Rzecz Ochrony Dziecka przed Okrucieństwem oraz Ośrodek Terapii Rodzin.

Pierwszą w Polsce organizacją, która opracowała własny system pomocy dziecku krzywdzonemu i jego rodzinie, m.in. w postaci terapii i konsultacji jest Fundacja Dzieci Niczyje.

Te formy pomocy niestety dostępne są najczęściej tylko w dużych miastach i nie zawsze codziennie. Najłatwiej dostępną formą wsparcia dla dziecka dotkniętego omawianym problemem są telefony zaufania. Pierwszej pomocy udzielają także pogotowia rodzinne. W instytucjach telefon zaufania jest czynny całą dobę. Zatrudniani są tam wykwalifikowani pracownicy socjalni, psychologowie, lekarze, pedagodzy, kuratorzy, doradcy rodzinni. Zadaniem telefonu zaufania jest dostarczenie osobie zainteresowanej informacji o tym, gdzie i jakiego rodzaju pomoc może uzyskać.

W naszym kraju istnieje Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy „Niebieska Linia” (tel. 0 800 12 00 02), które dysponuje bankiem danych na temat wyspecjalizowanych placówek oraz osób zajmujących się ludźmi krzywdzonymi. Ofiary przemocy mogą uzyskać informacje, gdzie na swoim terenie znajdą fachową pomoc. Pogotowie

ściśle współpracuje z Instytutem Zdrowia i Trzeźwości, który prowadzi  
Studium Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie  
(K.Browne,M.Herbert 1999).

## 2. Terapia grupowa

Najlepszym sposobem pracy dla osób mających doświadczenia związane z kazirodztwem jest przyłączenie się do grupy składającej się z osób będących w podobnej sytuacji, prowadzonej przez doświadczonego terapeutę, który obyty jest z tego typu problemami.

Głównym symptomem, który występuje niemal u wszystkich osób, które doświadczyły wykorzystywania seksualnego jest poczucie całkowitej izolacji. Ale w towarzystwie ludzi o podobnych przeżyciach to poczucie zaczyna zanikać. Członkowie grupy opiekują się sobą i wspierają wzajemnie. Tylko nieliczni czują się w takiej grupie źle, ale większość obawia się jej, przynajmniej na początku. Czują się spięci, skrupowani i niezdolni do opowiadania o swoich przykrych doświadczeniach przy obcych ludziach. Kiedy nowy pacjent pojawia się w grupie, każdy z jej członków opowiada o swoich przeżyciach. Nowy przedstawia je jako ostatni. To wtajemniczenie pomaga przełamać opory i umożliwia sprawne włączenie się do grupy. Sprzyja ono też kontynuacji procesu znieczulenia urazów u pozostałych. Za każdym razem, gdy wtajemniczana jest nowa osoba, członkowie grupy muszą powtarzać to, co przez długi czas było dla nich nie do opowiedzenia. Im częściej ma to miejsce, tym bardziej pozwala znieczulić się na wstyd i poczucie winy. W ten sposób opowiadanie o swoich dramatycznych przeżyciach staje się łatwiejsze.

### 3. Etapy psychoterapii

Psychoterapia skoncentrowana na ofierze przemocy, niezależnie od tego czy jest prowadzona w czasie indywidualnych spotkań z terapeutą, czy też w grupie, przebiega przez kilka etapów.

W tej części pracy pragnę skłonić się ku poglądom amerykańskiej terapeutki S. Forward (1996), która ustaliła trzy zasadnicze etapy, przez które muszą przejść ofiary podczas terapii. Należą do nich: oburzenie, żal i uwolnienie.

Oburzenie to potężny gniew pochodzący z samego rdzenia człowieka, który wynika z uświadomienia sobie przemocy i zdrady. Stanowi on pierwszą ważną fazę pracy i jest najtrudniejszy. Aby obarczyć odpowiedzialnością tego, kogo należy, trzeba zdobyć się na wybuch gniewu i nauczyć się (w bezpiecznych warunkach terapii) uwolnić go. Ofiary kazirodztwa przez wiele lat trzymały emocje w zamknięciu. Nauczyły się tłumić gniew tak skutecznie, że stały się perfekcjonistami w uleganiu i poświęcaniu się. Uwolnienie gniewu jest jak wielka erupcja wulkanu. Czasem zdarza się, że ofiary mogą kipieć z wściekłości na każdego kto znajduje się w pobliżu, z wyjątkiem tych na których są naprawdę wściekli – na swoich rodziców.

Kolejny etap leczenia dotyczy odczuwania przez ofiarę żalu nad stratami, które poniosła w związku z wykorzystywaniem. Świadomość utraty niewinności, miłości, lat które mogły być szczęśliwe i twórcze często przygniata ofiarę. Terapeuta musi wykazać wiele doświadczenia aby pomoc swym pacjentom przez to przejść.

Uwolnienie i umocnienie to ostatni etap terapii. W tej fazie, po wyrzuceniu wściekłości i żalu ofiary uczą się gromadzić energię, którą zużywały na przeżywanie tych uczuć i wykorzystywać ją do odbudowania własnego życia i obrazu samego siebie. Ponowne stworzenie pożądanego

„ja” wymaga ćwiczenia wyobraźni i fantazji, które zostały uwolnione. Na tym etapie praca terapeutyczna koncentruje się na rozwoju pragnień i inicjatyw. Środowisko terapeutyczne pozwala stworzyć bezpieczną przestrzeń, w której można popuścić wodze fantazji. Kiedy jednostka zrzuca z siebie tożsamość ofiary może też zdecydować się na rezygnację z części siebie, którą niegdyś uznawała za integralny element swojej osobowości. Kiedy uraz odchodzi w zapomnienie nie stanowi już przeszkody w nawiązywaniu kontaktów z innymi. W tym momencie ofiara jest na ogół gotowa poświęcić więcej energii na stworzenie prawidłowych relacji z otoczeniem.

## 4. Techniki terapeutyczne

Technikami terapeutycznymi wykorzystywanymi przez S.Forward (1996) do uwolnienia od skutków krzywdzenia są listy pisane do wszystkich osób, z którymi podmiot terapii jest emocjonalnie związany oraz psychodrama. Techniki te mogą być stosowane zarówno w terapii indywidualnej jak i grupowej.

### 4.1. Listy

Pisanie listów do osób, z którymi skrzywdzony czuje się emocjonalnie związany obejmuje: list do agresora, list do drugiego rodzica, list do zranionego dziecka od siebie jako dorosłego, „bajka” o swoim życiu, list do każdego ze swoich dzieci.

#### List do agresora

W takim liście ofiary mają wyrzucić z siebie wszystko, mają dać upust swojej wściekłości w stosunku do oprawcy. Mają tak często jak to możliwe stosować wyrażenia: „jak mogłeś...”, „jak śmiałeś...”. Te wyrażenia mają pomoc w obcowaniu z własnym wybuchem wściekłości.

#### List do drugiego rodzica

Po napisaniu listu do agresora pozostaje napisanie listu do drugiego rodzica, w większości przypadków jest to matka. Jeżeli ofiara uważa, że matka nie wiedziała nic o kazirodztwie, ten list może stanowić pierwszą możliwość opowiedzenia jej o tych doświadczeniach. Jeśli zaś uważa, że ta dobrze o wszystkim wiedziała lecz nie reagowała, w osobie poszkodowanej tkwi ogromny ładunek wściekłości na matkę. Ofiara musi umieć wyrazić wściekłość za brak ochrony, wiary i pomocy.

#### List do samego siebie

Jest to list do zranionego dziecka od siebie jako dorosłego i może być najtrudniejszym listem do napisania, a może też okazać się najważniejszym. Ten list rozpoczyna proces wnikania w głąb siebie, aby



odzyskać kochającego, zapewniającego ochronę rodzica dla zranionego dziecka, które ofiara wciąż w sobie nosi. W liście tym ofiara staje się rodzicem dla samego siebie, dając zranionemu dziecku wychowanie, wsparcie i miłość, którego nigdy nie miało.

#### Bajka o sobie

Gdy pacjent napisze listy musi stworzyć opowiadanie opisujące jego życie językiem bajki i obrazów. Będzie pisał o sobie jako o małej księżniczce bądź szlachetnym młodym księciu, który żył wśród złych królów i potworów. Napisze o kazirodztwie jako o Czarnej Śmierci, czy burzy z piorunami.

Bajka stanowi pierwsze zadanie, które ofiara napisze w trzeciej osobie. Zamiast stosować punkt widzenia „ja”, będzie pisała „on”. Pozwoli to zobaczyć jej wewnętrzny świat z nowej, bardziej obiektywnej perspektywy stwarzającej pewien emocjonalny dystans pomiędzy ofiarą i urazami jej dzieciństwa. Bajka, mimo smutnego początku ma mieć pełne nadziei, szczęśliwe zakończenie. Wyobrażając sobie lepsze życie, pokrzywdzeni mogą zacząć formułować konkretne, możliwe do osiągnięcia cele. A gdy już je mają, mają coś co inspiruje ich życie.

#### List do współmałżonka lub sympatii

W tym liście najważniejsze jest, aby ofiara wyjawiała partnerowi w jaki sposób trauma dzieciństwa wpływała i wpływa na ich związek.

#### List do każdego ze swoich dzieci

List ten ma być ponowną afirmacją zdolności piszącego do kochania i umocnić go w przekonaniu, że poprzez doświadczanie bólu i przejście przez ból, osiągnie on wewnętrzną siłę, która pozwoli mu stać się lepszym rodzicem.

## 4.2. Psychodrama

Psychodrama - odgrywanie ról – to znakomita możliwość wglądu i skuteczna technika w pracy nad urazem kazirodztwa.

Odgrywanie ról omija rozumowanie i zaprzeczanie, które mogą pojawić się jako obrona przeciwko własnym uczuciom. Daje ona szansę wyrażenia szerokiej gamy emocji w stosunku do członków rodziny, zanim ofiary będą mogły stanąć przed nimi bezpośrednio. Psychodrama stwarza bezpieczną atmosferę, w której można wypróbować swoje nowe zachowania.

W całym procesie terapeutycznym nadchodzi taka chwila, kiedy pacjenci zaliczyli już pisanie listów, przeszli przez odgrywanie ról i podejmują decyzje dotyczące swoich przyszłych stosunków z rodzicami. Ofiary zauważają coraz więcej oznak swojej siły i dobrej formy. Zmiany zachodzące w ich przekonaniach, uczuciach i zachowaniach zostają zintegrowane w jedną osobowość. Wtedy są już gotowe do opuszczenia grupy terapeutycznej.

## **5. Terapia rodzinna**

Kiedy rodzina pogrąża się w procesie wzajemnych oskarżeń i osobistego poczucia krzywdy, połączonych z poczuciem bezsilności i emocjonalnego rozchwiania, wówczas może się zdarzyć, że jedynie osoba z zewnątrz jest w stanie położyć kres tej sytuacji.

Na uwagę zasługuje metoda terapii rodzinnej opracowana przez C.Medanes (1999, s.63-76) obejmująca 16 podstawowych kroków przydatnych w różnorodnych przypadkach przemocy seksualnej, a mogącej pomóc wszystkim członkom rodziny.

### **I krok.**

Odkrycie tajemnicy. Podstawowym zadaniem terapeuty jest doprowadzenie do tego, by rodzina odkryła przed sobą i przed nim wszystkie tajemnice. To właśnie one sprawiają, że akty kazirodcze stają się możliwe, należy zatem przełamać barierę rodzinnych sekretów.

### **II krok.**

Polega on na zapytaniu każdego członka rodziny poczynając od sprawcy, dlaczego to co się zdarzyło było złe.

### **III krok.**

Polega na eksploracji duchowego bólu ofiary. Terapeuta ma na celu uświadomienie członkom rodziny, że zło jakiego doświadczyła ofiara jest zarazem gwałtem dokonany na duchu. I w tym tkwi największe zło.

### **IV krok.**

Polega na eksploracji duchowego bólu sprawcy, który poprzez krzywdę czynioną bliskiej osobie, skrzywdził również sam siebie.

### **V krok.**

Polega na prześledzeniu wielopokoleniowego nadużycia seksualnego i woli, aby przerwać ten łańcuch.

## **VI krok.**

Polega na eksploracji duchowego zranienia całej rodziny. Zadaniem terapeuty jest uświadomienie wszystkim, że akt przemocy wyrządził krzywdę nie tylko sprawcy i ofierze, ale że poszkodowani są także pozostali członkowie rodziny. Atakując ofiarę, napastnik występuje tym samym przeciw innym blisko z nią związanym osobom, zadaje bowiem cierpienie dziecku, które oni kochają.

## **VII krok.**

Terapia ofiary. Sprawca na kolanach ma wyrazić przed ofiarą swój żal i prosić o przebaczenie. Jeżeli sprawca odmawia, należy przerwać terapię. Nie będzie ona kontynuowana póki akt pokuty nie zostanie wykonany. Czasami konieczne jest wielokrotne powtarzanie aktu skruchy, dopóki prowadzący terapię i rodzina nie przekonają się, że jest on rzeczywiście szczery.

## **VIII krok.**

Na tym etapie pozostali członkowie rodziny powinni uklęknąć przed ofiarą i wyrazić swój ból, żal i pragnienie zadośćuczynienia, ponieważ nie chronili wystarczająco ofiary.

## **IX krok.**

Polega na omówieniu ewentualnych konsekwencji w przypadku, gdyby miało dojść do powtórzenia nadużycia.

## **X krok.**

To indywidualne spotkanie terapeuty i ofiary dotyczące uczuć związanych z traumą.

## **XI krok.**

To szukanie kogoś wśród dalszej rodziny, która będzie mogła ochronić ofiarę w razie potrzeby.

## **XII krok.**

Zadośćuczynienie. Na tym etapie terapeuta prosi rodziców, aby zastanowili się, co sprawca może uczynić w ramach aktu naprawiania krzywdy. Nawet jeśli będzie miało to wymiar symboliczny, jako że tak naprawdę nic nie jest w stanie wynagrodzić seksualnej przemocy. Ów akt powinien obejmować długotrwałe poświęcenie, z którego ofiara mogłaby wynieść realne korzyści.

## **XIII krok.**

Ma na celu omówieniu powrotu sprawcy do normalnego życia. W tej fazie, prowadzący terapię omawia ze sprawcą jak powinny wyglądać prawidłowe relacje z ofiarą i otoczeniem, „co wolno a czego nie”.

## **XIV krok.**

Przywrócenie miłości. Terapeuta koncentruje się na przywróceniu dawnego stanu między matką a sprawcą bądź ofiarą. Matki w takich sytuacjach przyjmują jedną z dwóch typowych postaw: zwracają się albo przeciwko krzywdzącemu, albo przeciwko krzywdzonemu. W obu przypadkach osoba, która prowadzi terapię musi doprowadzić do tego by matka pokochała na nowo, co bywa czasem ogromnie trudne.

## **XV krok.**

Polega na przywróceniu dawnego stanu między rodzeństwem.

## **XVI krok.**

Na tym etapie, terapeuta pomaga sprawcy wybaczyć samemu sobie. Niekiedy bywa to bardzo trudne. Skuteczna może się tu okazać metoda dobrych uczynków. Sprawcę należy przekonać, aby ilekroć powrócą do niego obsesyjne myśli na temat tego co zrobił, uczynił coś pożytecznego dla innych.

Istotne jest, żeby przez cały czas trwania terapii pamiętać o trzech ważnych elementach. Jednym z nich jest tajemnica. Zadaniem terapeuty jest przełamanie wszystkich rodzinnych sekretów. Drugi, to

wyeliminowanie podejrzenia prowokacji, czyli sugestię sprawcy, iż został sprowokowany przez ofiarę i że miała ona w zdarzeniu swój udział. Prowadzący terapię musi kategorycznie odrzucić choćby tylko rozważanie takiej możliwości. Trzecim elementem jest zrozumienie faktu, że sprawca postrzega swój czyn w kategoriach związku miłosnego. Mimo użytej przemocy, mimo rażącej różnicy wieku, w jego umyśle tkwi przekonanie, że łączyło go z ofiarą silne uczucie. Nie można wczuć się w jego sytuację, ani zrozumieć jego sposobu myślenia, jeśli nie weźmie się tego pod uwagę. Bardzo często konieczne bywa wielokrotne powtórzenie aktu skruchy dokonanego przez winowajcę na klęczkach, gdyż jedynie w ten sposób rodzina i terapeuta mogą zyskać pewność, że gwałt się nie powtórzy.

## ZAKOŃCZENIE

Powtarzający się w dzieciństwie uraz osobowość kształtuje i zniekształca. Dziecko uwięzione w wykorzystującym je środowisku staje przed przerażającym zadaniem adaptacji. Musi znaleźć sposób na zachowanie zaufania do ludzi, którzy nie są tego zaufania godni, poczucie bezpieczeństwa w sytuacji, która stanowi zagrożenie, poczucie kontroli w warunkach całkowicie nieprzewidywalnych, siły – w obliczu swej zupełnej bezradności. Nie będąc jeszcze w stanie zadbać o swoje potrzeby, ani się bronić, dziecko musi kompensować sobie brak opieki i ochrony ze strony dorosłych za pomocą jedyne narzędzia którym dysponuje – niedojrzałego systemu obrony psychicznej.

Wiele dzieci wykorzystywanych seksualnie czepia się nadziei, że gdy dorosną, będą mogły uciec i zdobyć wolność. Ale osobowość ukształtowana w warunkach kontroli przez przymus nie jest dobrze przystosowana do dorosłego życia. Ofiara przenosi swoje doświadczenia w dorosłość i traci zdolność troszczenia się o siebie we właściwy sposób. Pozostając więźniem własnego dzieciństwa próbuje rozpocząć nowe życie, lecz doznaje ponownych urazów.

Jedynie dzięki właściwej terapii ofiary przemocy seksualnej mają szansę na odzyskanie poczuci własnej godności i siły. Nie jest to jednak łatwy krok. Należy pamiętać, że rozpoznanie problemu i poszukiwanie pomocy przez ofiarę jest oznaką nie tylko jej zdrowia, ale przede wszystkim jej wielkiej odwagi.

*Czy naprawdę chciałam otworzyć puszkę Pandory, stojącą pod łóżkiem mojego ojca? Jak będę się czuła, jeśli odkryję, że nagrodą za czterdzieści lat tropienia śladów i rozwiązywania zagadek jest świadomość, że ojciec wykorzystywał mnie seksualnie?*

*Czy będę potrafiła bez goryczy pogodzić się ze zmarnowaniem całej tej życiowej energii, którą zużyłam na ukrywanie przestępstwa? [...] Jestem przekonana, że do wielu nieoczekiwanych zgonów dochodzi wtedy, gdy człowiek kończy jedną fazę życia i aby przetrwać, musi stać się inną osobą. Feniks spada w płomienie pragnąc powstać z popiołów, ale potem nie potrafi się podnieść. Kiedy przyszedł czas zmiany, o mało „nie umarłam razem z moim dawnym „ja” (J.L.Herman 1998, s.125).*



## BIBLIGRAFIA

1. K.Browne, M.Herbert „Zapobieganie przemocy w rodzinie” WSiP, Warszawa 1999.
2. S.Forward „Toksyczni rodzice” Wyd.J.Santorski, Warszawa 1996.
3. J.L.Herman „Przemoc. Uraz psychiczny i powrót do równowagi” Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 1998.
4. K.Imieliński „Zaburzenia psychoseksualne” PZWL, Warszawa 1973.
5. L.Krzętowska „Przemoc seksualna wobec dziecka w rodzinie” [W:] Z.Brańska, M.Szymański „Agresja i przemoc we współczesnym świecie”, T.II, Kraków 1998.
6. C.Medanes „Seks. Miłość. Przemoc” Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 1999.
7. A.Miller „Mury milczenia. Cena wyparcia urazów dzieciństwa” Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1991.
8. I.Pospiszyl „Przemoc w rodzinie” WSiP, Warszawa 1994.
9. I.Pospiszyl „Razem wobec przemocy” Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 1994.
10. A.Sobkowska. Przemoc wobec dziecka w rodzinie „Edukacja i Dialog”, 1999 nr 8.
11. L.Starowicz „Przemoc seksualna wobec dzieci” [W:] Opieka Wychowanie Terapia, Warszawa 1994.
12. S.Tucholska. Zjawisko seksualnego krzywdzenia dziecka „Problemy Opiekuńczo – Wychowawcze”, 1999 nr 10.